

# Żyromski, Stanisław

---

## Bilans demograficzny województwa olsztyńskiego (1945-1969)

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 607-618

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

STANISŁAW ŻYROMSKI

## BILANS DEMOGRAFICZNY WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO (1945—1969)

Materiałów do charakterystyki zmian demograficznych w województwie olsztyńskim, a przede wszystkim do ruchu naturalnego i wędrownego oraz struktury wieku, dostarczają publikacje Głównego oraz Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego.

Spoleczeństwo województwa olsztyńskiego, rozpoczynając jego odbudowę ze zniszczeń dokonanych w dobie II wojny światowej, liczyło zaledwie 285 tys. ludności<sup>1</sup>, z tego polska ludność rodzima i napływowa wynosiła około 210 tys. osób<sup>2</sup>. Po prawie 25 latach liczba ludności województwa wzrosła do 980,8 tys. osób<sup>3</sup>, tym samym znacznie przekroczyła liczbę mieszkańców sprzed II wojny światowej. Ten rozwój ludności jest konsekwencją zarówno jej ruchu naturalnego jak i wędrownego.

### 1. MAŁŻEŃSTWA

W latach 1946—1968 Urzędy Stanu Cywilnego zarejestrowały 176,3 tys. nowych par małżeńskich, z czego 67 tys. skojarzyło się w miastach i 109,3 tys. par na terenie wsi<sup>4</sup>.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych istniały wysokie współczynniki małżeństw. Stosunkowo duża liczba zawieranych małżeństw wynikała z korzystnej struktury ludności według płci i wieku, która migrowała na teren województwa w okresie jego zasiedlania w pierwszych latach powojennych. W tym czasie obierali nowe miejsce stałego zamieszkania ludzie młodzi, zarówno przesiedleńcy z ziem dawnych jak i repatrianci ze Związku Radzieckiego. Na konferencji poświęconej problematyce demograficznej województwa zwróciła na to uwagę Małgorzata Ostojńska, która na podstawie badań nad ruchem naturalnym ludności województwa w okresie pomiędzy dwoma jej spisami (1950—1960) wyprowadziła wnioski, iż „... na wysoki poziom współczynników małżeństw w miastach i wsiach woj. olsztyńskiego wpłynął niewątpliwie fakt, że w województwie osiedliła się ludność z przyłączonych terenów do ZSRR, charakteryzująca się w okresie

---

<sup>1</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej AAN) zespół MZO, wiązka 1666, sprawozdanie Wojewódzkiego Wydziału Osiedleńczego.

<sup>2</sup> Por. St. Żyromski, *Proces zasiedlania województwa olsztyńskiego w latach 1945—1950*, (maszynopis rozprawy doktorskiej w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego), s. 85.

<sup>3</sup> Stan w dniu 31 XII 1968 r.

<sup>4</sup> *Ludność Polski w latach 1945—1965*, Warszawa 1966, s. 25; *Rocznik Statystyczny 1968*, GUS, Warszawa 1968, s. 49; *Rocznik statystyczny 1969*, GUS, Warszawa 1969, s. 52.

przedwojennym wysokim współczynnikiem małżeństw, spowodowanym korzystną strukturą wieku. Ludność osiedleńcza, pochodząca z innych województw, stanowiła w przeważającej części element młody, co również wpłynęło na liczebność zawieranych małżeństw”<sup>5</sup>.

Należy dodać, że obok wymienionych czynników oddziaływał w tym przypadku również proces kompensacyjny, jaki miał miejsce w okresie lat powojennych i który znacznie silniej występował wśród ludności miast aniżeli wśród mieszkańców wsi. Wojna silniej ograniczała zawieranie małżeństw wśród ludności miejskiej, również bardziej destruktywny był jej wpływ na istnienie i trwałość tych związków<sup>6</sup>. Ludność, która napłynęła do miast województwa olsztyńskiego, wniosła ze sobą brzemień wojny również pod tym względem. Wysokie współczynniki małżeństw wśród ludności miast kształtowały się także pod wpływem ruchu migracyjnego młodych ludzi ze wsi do miast i odwrotnie, malały one dlatego na wsi<sup>7</sup>.

Te fakty zadecydowały, że do połowy lat pięćdziesiątych współczynniki małżeństw w miastach kształtowały się korzystniej w porównaniu z wiejskimi, wysokość ich przekraczała 10‰ i znacznie przewyższała odpowiednie współczynniki należące do ludności wiejskiej.

Analiza współczynników małżeństw wskazuje, że począwszy od 1948 r. w miastach poziom ich systematycznie się obniżał. W 1948 r. na 1000 ludności wynosił on 16,6; w 1950 r. 13,4; w 1960 r. już tylko 9,9 i w 1968 r. 7,6 promille. Współczynniki małżeństw u ludności wsi kształtowały się znacznie niżej. W 1948 r. na 1000 ludności wiejskiej zawarło związku małżeńskiego 10 par, podobnie było w latach 1952—1953 i w latach 1955—1956 oraz w 1959 r. Lata te stanowiły okres prosperity matrymonialnej na terenie wsi. W pozostałych latach poziom współczynnika małżeństw wśród ludności wiejskiej był znacznie niższy i wahał się pomiędzy 9,9 promille w 1957 r. i 5,7 promille w 1965 r.

Rozpiętość współczynników małżeństw ludności miast i wsi w analizowanym okresie powoli i systematycznie malała. W 1948 r. różnica wynosiła 38,6‰ na korzyść ludności miast, w 1950 r. zmniejszyła się ona do 26,9‰, u progu lat sześćdziesiątych współczynnik małżeństw ludności miast był wyższy o 16,2‰, w pięć lat później o 9,5‰.

Środkowy wiek nowożeńców w miastach i na wsi był zróżnicowany minimalnie. Największy odsetek małżeństw przypadał na wiek 20—24 lata, ten okres życia można nazwać „wiekiem matrymonialnym”. Połowa mężczyzn, która zawierała związek małżeński, nie przekraczała 25—26 lat życia, u kobiet wiek środkowy mieścił się w przedziale 20—23 lat. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, iż niebawem nastąpi „wyż matrymonialny”, czyli, że w związki małżeńskie będą wchodziły pary zrodzone w okresie minionego wyżu demograficznego lat pięćdziesiątych.

## 2. NOWE POKOLENIE ZRODZONE NA TERENIE WARMII I MAZUR

W latach 1946—1968 przyszło na świat w województwie olsztyńskim 588,2 tys. dzieci<sup>8</sup>. W 1945 r. było 1200 urodzeń (obliczenia szacunkowe); a w 1968 r. 19,6 tys.

<sup>5</sup> M. Ostojńska, *Ruch naturalny ludności woj. olsztyńskiego w latach 1950—1960*, Z problemów demograficznych województwa olsztyńskiego. Materiały konferencji z dnia 14 X 1963 r., Olsztyn 1964, s. 12.

<sup>6</sup> Por. *Ludność Polski w latach 1945—1965*, s. 28.

<sup>7</sup> M. Ostojńska, op. cit., s. 12.

<sup>8</sup> *Ludność Polski w latach 1945—1965*, s. 25; Rocznik Statystyczny 1968, GUS, Warszawa 1968, s. 49; Rocznik Statystyczny 1969, GUS, Warszawa 1969, s. 52.

urodzeń. Ogółem ludność województwa olsztyńskiego dała Polsce Ludowej w okresie 24 lat blisko 590 tys. nowych obywateli. Znacznie większy udział miała w tym ludność wsi, przypadało na nią ponad 410 tys. urodzeń żywych, tzn. blisko 70% ogółu nowych istnień.

W świetle liczb bezwzględnych największe nasilenie urodzeń żywych przypadało na lata 1954—1959, co oznacza, że okres kompensacyjny strat wojennych trwał tu kilka lat dłużej w porównaniu z pozostałymi terytoriami Polski.

Analiza współczynników urodzeń żywych w badanym przedziale czasu wskazuje, że największe nasilenie urodzeń dzieci przypada na trzynastoletni okres, tzn. na lata 1948—1960, kiedy to stopa rodności przekraczała 30 promille i dwukrotnie zoliżyła się do 40 promille. Maksimum stopy rodności przypadało na lata 1950 i 1955 — odpowiednio 39,3 i 39,2‰. Po okresie wzrostu współczynnika urodzeń do 1950 r. nastąpił nieznaczny jego spadek. W 1955 r. stopa rodności osiągnęła ponownie swoje maksimum. Od tego czasu systematycznie maleje, po raz pierwszy wartość jej nie przekroczyła 30‰ w 1961 r., w 1968 r. poziom jej wyniósł 20,0 promille.

Do 1954 r. ludność miast wykazywała wyższą stopę rodności aniżeli ludność wsi<sup>9</sup>. Po raz pierwszy wyższy współczynnik urodzeń przypadał na mieszkańców wsi w 1954 r. i od tego czasu stopa rodności ludności wiejskiej staje się w każdym roku wyższa od stopy rodności mieszkańców wsi. Malejąca tendencja ogólnej stopy urodzeń była nierównie silniejsza w miastach aniżeli na terenie wsi olsztyńskiej. Zarówno wyższe współczynniki urodzeń w miastach do 1954 r. jak i silniejsze tempo obniżania się ich poziomu w stosunku do wsi po roku 1955 zauważone na terenie województwa olsztyńskiego, nie było zjawiskiem odosobnionym. Podobne procesy zaobserwowano w całym kraju.

Wyjaśnienia tego należy szukać w bardzo czułym reagowaniu ludności miast na warunki życia w porównaniu z ludnością wiejską. Zwraca uwagę na powyższe Edward Rosset: „...miasta reagują o wiele żywiej niż wieś na wyderzenia ekonomiczne czy społeczne. Jeżeli więc pod wpływem tych czy innych przyczyn płodność rośnie, to z reguły podnosi się ona w silniejszym stopniu w miastach niż na wsi. Podobnie rzecz się ma ze spadkiem: jeżeli płodność spada, to znowu w silniejszym stopniu w miastach niż na wsi”<sup>10</sup>. Dotyczyło to również miast województwa olsztyńskiego zarówno w okresie kompensacyjnym jak i w okresie, kiedy stanął przed społeczeństwem problem wielkości rodziny. Propaganda świadomego macierzyństwa szybciej znalazła oddźwięk wśród ludności miast aniżeli wśród ludności wsi w województwie olsztyńskim.

Pod względem wysokości rodności w 1950 r. Olsztyńskie zajmowało piąte miejsce wśród siedmiu województw ziem odzyskanych. W połowie lat pięćdziesiątych znalazło się na trzecim miejscu, by w 1960 r. pod tym względem objąć przodnictwo na ziemiach zachodnich i północnych. Aktualnie w dalszym ciągu dystansuje pozostałe województwa tych rejonów, przy czym stopa urodzeń żywych w miastach jest niższa w porównaniu do województwa koszalińskiego, natomiast w dalszym ciągu prymat ten należy do wsi województwa olsztyńskiego.

Bardziej wiarygodną miarą, charakteryzującą rozrodczość, jest tzw. płodność kobiet. Rozumie się przez to liczbę urodzeń żywych u kobiet w wieku rozrodczym, tzn. 15—49 lat. Wysokim współczynnikiem płodności kobiet odpowiadają niewysokie odsetki urodzeń o niższych numerach porządkowych. Odwrotne zjawisko wystę-

<sup>9</sup> S. Żyromski, *Emigracja ludności wsi województwa olsztyńskiego do miast w latach 1953—1960*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 1 (75), 1962, ss. 217—218.

<sup>10</sup> E. Rosset, *Oblicze demograficzne Polski Ludowej*, Warszawa 1965, s. 317.

puje przy niskich współczynnikach płodności. Niskie współczynniki płodności kobiet oznaczają mniejszą liczbę urodzonych dzieci żywych przez kobiety w wieku rozrodczym. Oznacza to, że wzrasta liczba dzieci pierwszych, drugich, trzecich, natomiast maleje liczba dzieci z urodzeń o wyższych numerach porządkowych.

Istnieją informacje dotyczące kolejności urodzeń dzieci tylko dla trzech lat: 1960, 1965 i 1966<sup>11</sup>. Oto, jak przedstawiają się obliczenia proporcji urodzeń dzieci żywych o pierwszych dwu kolejnych numerach porządkowych i następnym.

PIERWSZY I DRUGI NUMER PORZĄDKOWY (W PROCENTACH)

1960 rok — ogółem	51,6;	miasta	63,4;	wieś	46,5;
1965 rok — „	51,6	„	67,4	„	44,6
1966 rok — „	51,4	„	67,2	„	44,7

TRZECI I WYŻSZE NUMERY PORZĄDKOWE (W PROCENTACH)

1960 rok — ogółem	48,4;	miasta	36,6;	wieś	53,5;
1965 rok — „	48,4	„	32,6	„	55,4
1966 rok — „	48,6	„	32,8	„	55,3

Dla całego województwa proporcje urodzeń pierwszych i drugich w badanym przedziale czasu tylko minimalnie uległy zmianie. Wystąpiło to w 1966 r., w którym odsetek urodzeń pierwszych i drugich zmniejszył się o 0,2 punkta. Wydaje się, że zarysowała się pierwsza oznaka zmiany poziomu płodności. Być może, że województwo jest w przededniu zwiększonej płodności.

Odmienne wygląda struktura urodzeń według kolejności urodzeń dziecka w miastach i na wsi. Udział urodzeń o pierwszych dwu numerach porządkowych w miastach jest znacznie większy aniżeli na wsi. Odwrotne zjawisko istnieje w proporcjach urodzeń trzecich i wyższych numerów. Wskazuje to, że płodność kobiet w miastach jest znacznie niższa aniżeli kobiet wiejskich. Udział urodzeń pierwszych w miastach nieco podniósł się, odwrotne zjawisko obserwujemy jeżeli chodzi o poziom urodzeń na wsi. Nieomylny to znak, że płodność kobiet w miastach zmalała, płodność kobiet wiejskich podniosła się. Jeżeli notujemy tylko znikomą poprawę ogólnego współczynnika płodności kobiet w województwie, to ciężar tego zjawiska w nierównie większym stopniu spoczywał na kobietach wsi niż miast.

Urodzenia dzieci o bardzo wysokich numerach porządkowych w województwie olsztyńskim były i są w dalszym ciągu liczne. W 1960 r. dzieci ósmym i wyższych numerów porządkowych urodziło się 779, w 1965 r. — 896, w 1966 r. — 801. Pod tym względem województwo olsztyńskie znajduje się na jednym z pierwszych miejsc w kraju.

W 1960 r. urodzenia pozamałżeńskie objęły liczbę 1613 dzieci, tzn. 5,9% urodzeń żywych. W ponad 25% przypadki te dotyczyły kobiet miejskich, blisko trzykrotnie więcej pozamałżeńskich dzieci zrodziły kobiety wiejskie. W pięć lat później odsetek urodzeń pozamałżeńskich w stosunku do ogółu urodzeń żywych obniżył się do 5,3%. Tym razem udział kobiet miejskich był wyższy niż sprzed pięciu laty, gdyż wzrósł do 33,3%.

Współczynnik płodności kobiet od 1950 r. systematycznie malał do 1966 r., przy czym znacznie szybciej wśród kobiet miejskich. Płodność ogólna kobiet w tym okresie obniżyła się o 50,8% w miastach i o 24,2% na wsi<sup>12</sup>. W latach 1950—1951 maksymalną płodność wykazywały kobiety w wieku 25—29 lat, od 1955 r. w wieku 20—24 lat. Zjawisko to dotyczy zarówno kobiet miast, jak i wsi. W latach 1965—

<sup>11</sup> Rocznik Demograficzny 1945—1966, Warszawa 1968, ss. 398—402.

<sup>12</sup> Ibidem, ss. 430—436.

1966 nie nołowano w miastach urodzeń dzieci u kobiet 45—49-letnich, natomiast z takim zjawiskiem spotykano się jeszcze na wsi.

W połowie lat sześćdziesiątych w stosunku do lat 1950—1951 obniżyły się znacznie cząstkowe współczynniki płodności, tzn. obliczone dla poszczególnych przedziałów wieku. I tak: dla wieku 25—29 lat poziom współczynnika płodności kobiet zmalał o 30,7%, dla wieku 30—34 lat o 46,8%, dla lat 35—39 o 53,5%, wreszcie dla wieku 40—44 lata o 56,6%. Innymi słowy — im starsza grupa wieku kobiet, tym silniejszy spadek poziomu współczynnika płodności: 30,7; 46,8; 53,5; 56,6 procent.

Odpowiednie obliczenia dla wymienionych przedziałów wieku w podziale według miejsc zamieszkania kobiet wskazują, że cząstkowe współczynniki płodności ukształtowały się następująco: w miastach zmalały o: 49,6; 58,5, 67,4; 70,0%; na wsi zmalały o: 13,7; 38,3; 44,9 i 49,1%.

A więc — im starsza grupa kobiet, tym silniejszy spadek poziomu płodności, znacznie silniejszy w miastach aniżeli na wsi.

### 3. STATYSTYKA ŚMIERCI

W latach 1946—1968 na terenie województwa olsztyńskiego zarejestrowano 163,7 tys. zgonów. Z tej liczby cmentarze miast przyjęły 49,0 tys. zmarłych, a wsi — 114,7 tys., czyli ponad dwukrotnie więcej.

Do roku 1951 śmierć zabierała stosunkowo liczny odsetek ludności. Następstwa II wojny światowej były widoczne jeszcze przez kilka najbliższych lat, w których wymierała ludność dotknięta w okresie wojny represjami okupanta niemieckiego. Liczba zgonów wzrastała z roku na rok w pierwszych latach powojennych. Najbardziej tragiczny był rok 1951, w którym śmierć zabrała 9673 osoby. Od tego roku liczba zgonów w województwie olsztyńskim systematycznie zmniejszała się. Widać to, kiedy porównuje się współczynniki zgonów ludności, zarówno ogólne, jak i według podziału na miejskie i wiejskie. Kształtowały się one w sposób następujący<sup>13</sup>:

Lata	Ogółem	Miasto	Wieś
1950	12,7	11,7	13,1
1955	10,2	9,1	10,7
1960	6,8	5,8	7,3
1965	5,9	5,4	6,2
1967	6,0	5,9	6,1
1968	5,9	5,9	5,9

Od 1955 r. współczynniki zgonów ludności nie przewyższają stosunkowo wysokiego poziomu — 10‰ i szybko odtąd maleją. W okresie dziesięciu lat, tzn. 1951—1960 współczynniki zgonów ludności miast zmalały o 54%, poziom ich wśród ludności wiejskiej obniżył się o 47%. W 1960 r. ogólny współczynnik zgonów ludności województwa był najniższy w kraju.

Aktualnie województwo olsztyńskie zajmuje pod względem poziomu współczynnika zgonów ludności piąte miejsce po województwach: koszalińskim, szczecińskim, wrocławskim i zielonogórskim oraz wyprzedza wśród województw ziem zachod-

<sup>13</sup> Rocznik statystyczny woj. olsztyńskiego 1961, s. 30; Rocznik statystyczny woj. olsztyńskiego 1966, s. 86; Rocznik Statystyczny 1968 GUS, Warszawa 1968, s. 50.

nich i północnych województwo opolskie. Korzystniej wygląda porównanie współczynników dotyczących ludności wsi. Województwo olsztyńskie ma gorsze współczynniki zgonów ludności tylko w stosunku do województwa koszalińskiego i szczecińskiego.

Tak wyraźne obniżenie się poziomu umieralności w województwie w latach 1950—1968 jest nieomylnym znakiem przemian, jakie dokonały się w analizowanym okresie na terenie Warmii i Mazur. Uległy znacznej poprawie warunki ekonomiczne i sanitarne ludności. Obok tych czynników również czynniki demograficzne wpłynęły na obniżenie się poziomu umieralności. Chodzi tu o zmiany w strukturze wieku ludności województwa olsztyńskiego<sup>14</sup>.

Poziom współczynnika zgonów jest funkcją dwu zmiennych, zależy od wysokości zgonów ludności, która nie przeżyła pierwszego roku życia oraz od wysokości zgonów tych, którzy mają już ten trudny okres za sobą. Dlatego dla uzupełnienia niniejszej analizy należy jeszcze przedstawić zgony wśród niemowląt.

U progu lat pięćdziesiątych poziom umieralności niemowląt w województwie był bardzo wysoki. Na 100 urodzeń żywych umierało 12 niemowląt. Największe straty wśród nowo narodzonych przyniósł rok 1951, w którym z każdej setki urodzeń żywych nie dożywszy pierwszego roku życia umierało 14 niemowląt. Ale już następny rok przyniósł pewną poprawę. W 1960 r. współczynnik zgonów niemowląt w mieście i na wsi był niższy w stosunku do 1950 r. o prawie 50% i wykazywał dalszą tendencję malejącą. W 1965 r. już tylko 4 niemowląt umierało na 100 żywo urodzonych dzieci, w 1967 r. widać dalszy spadek wartości tego współczynnika — wynosi on poniżej 4%, a w 1968 r. wyniósł 33,4 promille.

Straty, jakie województwo poniosło w latach 1946—1968 na skutek zgonów niemowląt sięgają liczby 50,7 tys. istnień. Niewspółmiernie wysokie straty miały miejsce na terenie wsi; 3/4 zgonów niemowląt w województwie przypadło wsi olsztyńskiej.

Istnieje prawidłowość polegająca na tym, że rodzi się więcej chłopców aniżeli dziewczynek. Powstała w ten sposób dysproporcja płci stosunkowo szybko jest niwelowana już u progu życia noworodków, gdyż umiera więcej chłopców aniżeli dziewcząt. W latach 1961—1965 na 1000 zgonów niemowląt w blisko 580 przypadkach śmierć dotknęła chłopców, przy czym w mieście umierało mniej niemowląt płci męskiej aniżeli na wsi.

Przyczyny, które powodują zgon niemowlęcia, są wielorakie i ogólnie możemy je podzielić na dwie grupy. Do pierwszej zaliczymy te, które dziecko przynosi z sobą — nazywamy je endogenicznymi. Do drugiej grupy przyczyn zaliczamy te, które dziecko doświadcza — są to przyczyny typu egzogenicznego<sup>15</sup>. Bliższe badania zgonów niemowląt z tego punktu widzenia wskazują, że zgony niemowląt z przyczyn egzogenicznych w latach 1963—1966 zmniejszyły się, odwrotnie: zgony z przyczyn endogenicznych w tym samym okresie wzrosły<sup>16</sup>. Bez względu na powyższe należy podkreślić, że tak duży spadek poziomu współczynnika umieralności

<sup>14</sup> S. Żyromski, *Ludność, Rocznik Olsztyński*, t. 6, Olsztyn 1967, s. 93.

<sup>15</sup> Wady wrodzone mogą powstać wskutek wad w komórkach zarodkowych ojca lub matki, uszkodzenia zarodka przez czynniki szkodliwe (alkohol, niektóre leki używane w pierwszych miesiącach ciąży, niedożywienie lub złe odżywianie matki), uszkodzenie płodu wskutek chorób matki i inne. (Por. J. Bogdanowicz, Z. Lajembrat, I. Sunderland, *Choroby wieku dziecięcego*, Warszawa 1963, s. 55).

<sup>16</sup> E. Sypniewska, S. Żyromski, *Zgony niemowląt w województwie olsztyńskim, Studia Demograficzne* (w druku).

niemowląt jest wymownym świadectwem poprawy warunków sanitarnych, a przede wszystkim opieki nad kobietą ciężarną oraz matką i dzieckiem ze strony służby zdrowia.

#### 4. PRZYRÓST NATURALNY

Konsekwencją urodzeń i zgonów ludności jest przyrost naturalny. Jest to różnica pomiędzy liczbą urodzeń i zgonów ludności. Pod tym względem województwo olsztyńskie zajmowało u progu ćwierćwiecza powojennego czwartą pozycję wśród pozostałych województw kraju.

W 1948 r. przyrost naturalny ludności województwa wynosił 24 promille. W następnych latach współczynniki przyrostu naturalnego podniosły swój poziom i wynosiły w 1955 r.: ogólny — 29,0‰, dla miast — 29,8‰ i dla wsi 28,6‰. Istnieją dwa powody, by rok ten nazwać przełomowym. Pierwszy, to fakt, że począwszy od tego roku przyrost naturalny ludności wsi jest wyższy aniżeli poziom przyrostu naturalnego miast. Drugi powód wynika z tego, że od tego roku poziom współczynników przyrostu naturalnego rozpoczął systematycznie się obniżać. W 1960 r. ogólny współczynnik przyrostu naturalnego zbliżył się do współczynnika sprzed 12 laty i wynosił 23,7‰, w 1965 r. poziom jego wynosił 16,5‰, wreszcie w 1967 r. osiągnął tylko 14,6‰. Aktualnie województwo olsztyńskie pod tym względem zajmuje czwarte miejsce w kraju, przy czym na taki stan rzeczy silnie wpływa przyrost naturalny wsi olsztyńskiej, w której poziom jego w 1967 r. był najwyższy w Polsce i wynosił 16,7‰.

Stosunkowo wysoki pierwotnie poziom przyrostu naturalnego ludności województwa wynikał z powojennej tendencji kompensacyjnej, przejawiającej się w gwałtownym wzroście liczby zawieranych małżeństw i wysokiej liczby urodzeń. Nie bez znaczenia były również obyczaje i tradycje ludności zarówno napływowej, jak i polskiej ludności rodzimej. Zmiany, jakie dokonały się na płaszczyźnie ograniczenia przyrostu naturalnego w następnym okresie wywołują przede wszystkim dążenia do poprawy warunków ekonomicznych rodzin.

#### 5. RUCH WĘDRÓWKOWY LUDNOŚCI

Województwo olsztyńskie należy do województw, w których zaludnienie w pierwszych latach powojennych odbywało się pod wpływem masowej imigracji ludności z ziem dawnych oraz ludności repatriowanej ze Związku Radzieckiego. Szacunki, charakteryzujące proces masowego zasiedlania województwa ludnością napływową, przedstawiają się następująco: saldo migracji w 1945 r. wyniosło 103,1 tys. osób, w 1946 r. 122,8 tys. osób, w 1947 r. 112,2 tys. osób, w 1948 r. już tylko 31,0 tys. osób, wreszcie w 1949 r. 22,8 tys. osób<sup>17</sup>. Łącznie więc, w wyniku ruchu wędrownego ludności w latach 1945—1949 saldo migracji wyniosło 391,9 tys. osób. Przeciętny roczny przyrost ludności w wyniku ruchu wędrownego wyniósł za ten okres 75,8 promille, co oznacza, że na każdy tysiąc ludności tylko w wyniku dodatniego salda migracji ludność wzrastała o blisko 76 osób.

Następny okres pięcioletni (1951—1955) charakteryzował się znacznie mniejszymi współczynnikami salda migracji, przy czym w dalszym ciągu utrzymywało się dodatnie saldo ruchu wędrownego. Napływ ludności do wsi kompensował

<sup>17</sup> S. Żyromski, *Proces zasiedlania województwa olsztyńskiego*, s. 202.



wielkość odpływu tylko w nieznacznym stopniu. W tym okresie nasilała się migracja wewnętrzna relacji wieś — miasto, której maksimum przypadło na lata 1956—1957.

W latach 1956—1960 mimo wznowienia akcji repatriacyjnej ze Związku Radzieckiego, w wyniku której przybyło na teren województwa około 31 tys. ludności (12% ogółu repatriantów), saldo migracji zewnętrznej było ujemne i wynosiło przeciętnie rocznie 7,8 osób na 1000 ludności. Wynikało to z faktu, że w tym samym czasie z województwa emigrowało około 31 tys. osób do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, a oprócz tego ludność migrowała do innych województw. Mobilność ludności wiejskiej osiągnęła w tym okresie swój szczyt, po którym natężenie ruchu wędrownego ludności wsi zarówno po stronie napływu, jak i odpływu zmalało.

Statystyka ruchu wędrownego ludności wsi zanotowała w latach 1953—1960 ponad 459 tys. zmian miejsca zamieszkania. Z tej liczby ponad 191,5 tys. osób ubyło do miast i wsi poza województwo, pozostała część dotyczy zmian miejsca zamieszkania na obszarze województwa. Saldo ruchu wędrownego ludności wsi za okres lat 1953—1960 zamyka się ubytkiem ponad 20,6 tys. osób. Przedstawione liczby wskazują, jak znaczną mobilnością charakteryzowała się ludność wsi województwa olsztyńskiego w latach pięćdziesiątych<sup>18</sup>. Znacznie mniejszą mobilność wykazywała w tym okresie ludność miast województwa.

Kolejny okres pięcioletni (1961—1965) pod względem ruchu wędrownego ludności postawił województwo olsztyńskie w rzędzie województw emigracji. Przeważające roczne współczynniki salda ruchu wędrownego są ujemne i wynoszą —5,0 osób na 1000 ludności.

W latach 1950—1964 dodatni przyrost wędrownego w miastach województwa systematycznie się obniżał, inaczej sprawa ta przedstawiała się na terenie wsi. W wymienionym okresie istniały ujemne współczynniki salda ruchu wędrownego, przy czym ubytek ludności w przeliczeniu na 1000 mieszkańców wsi do 1958 r. wzrastał, w następnym okresie malał.

Aktualnie województwo olsztyńskie jest terenem, z którego w dalszym ciągu odpływa ludność do innych województw.

## 6. PRZYROST RZECZYWISTY LUDNOŚCI

Do roku 1949 wyłącznym czynnikiem przyrostu ludności województwa był ruch migracyjny, którego dodatnie saldo determinowało szybki wzrost liczby ludności wsi i miast. Po tym okresie funkcję wzrostu liczby ludności przejął jej ruch naturalny. Składniki przyrostu rzeczywistego ludności województwa w tym okresie przedstawiały się następująco<sup>19</sup>:

L a t a	Przyrost migracyjny	Przyrost naturalny
1946	97,1%	2,9%
1947	89,3%	10,7%
1948	63,1%	31,9%
1949	53,0%	47,0%

<sup>18</sup> Informacje dotyczące ruchu wędrownego ludności wsi oparte są na pracy: S. Ż y r o m s k i, *Emigracja ludności wsi województwa olsztyńskiego*, ss. 194—208; pozostałe dane na podstawie: *Ludność Polski w latach 1945—1965*, ss. 109—131.

<sup>19</sup> S. Ż y r o m s k i, *Prace zastępowania województwa*, ss. 201—202.

Oznacza to, że w latach 1946—1949 wzrost liczby ludności województwa był w znacznym stopniu warunkowany saldem ruchu wędrownego. Potwierdzenie powyższego znajdujemy w przeciętnych rocznych współczynnikach determinujących rozwój ludności województwa w latach 1946—1950, w których współczynnik przyrostu naturalnego wynosił 22,2‰, współczynnik salda ruchu wędrownego 75,8‰<sup>20</sup>. Był on zatem ponad trzykrotnie wyższy od współczynnika przyrostu naturalnego.

W latach 1951—1955 odpowiednie współczynniki wynosiły: 26,9 i 2,1 promille. W następnych pięcioletnich okresach przyrost naturalny ludności województwa był dominującym czynnikiem jej wzrostu, mimo ujemnego współczynnika salda ruchu wędrownego.

Liczba ludności województwa systematycznie wzrasta dzięki stosunkowo wysokiemu przyrostowi naturalnemu. Aktualnie województwo olsztyńskie zamieszkuje 930,8 tys. ludności, z czego w miastach 368,2 tys., tzn. 37,8% ogółu ludności.

## 7. ZMIANY W STRUKTURZE WIEKU LUDNOŚCI

Ruch naturalny ludności oraz jej ruch wędrowny wywierają decydujący wpływ na zmiany strukturalne ludności. Pod wpływem tych czynników ulega zmianie struktura pici, struktura zawodowa, również zmiany w strukturze wieku następują pod przemożnym wpływem obu tych czynników.

Ludność województwa według grup wieku w latach 1950, 1960 i 1966 przedstawiała się następująco<sup>21</sup>:

Grupa wieku	1950 r.	1960 r.	1966 r.
Ogółem	100,0	100,0	100,0
0—14 lat	33,4	40,3	36,3
15—59 lat	58,8	52,4	55,3
60 lat i w.	7,8	7,3	8,4

W dziesięciolecie, pomiędzy dwoma spisami ludności, nastąpił przeto wzrost udziału dzieci i młodzieży w wieku 0—14 lat oraz zmniejszenie się udziału ich w ogólnej liczbie ludności województwa w połowie lat sześćdziesiątych. Wzrost odsetka ludności w wieku 0—14 lat był wynikiem znacznego wzrostu liczebności urodzeń w latach wyżu demograficznego. Zmniejszenie się udziału tej grupy ludności w 1966 r. wynika z faktu, że szeregi ludności w wieku 15—59 lat zaczęły zasilać mocne pod względem liczby urodzeń roczniki z okresu kompensacji powojennej. Jednocześnie odnotować należy fakt przekraczania progu 60 lat stosunkowo licznych szeregów ludności. Wszystko to spowodowało zmianę w proporcjach wymienionych grup ludności na niekorzyść dzieci i młodzieży.

Proporcja ludności w wieku 15—59 lat, stosunkowo wysoka w 1950 r., zmniejszyła się w 1960 r. na korzyść proporcji dzieci i młodzieży, wreszcie wzrosła w 1966 r. do 55,3% ogółu ludności.

Odsetek ludności w wieku powyżej 60 lat z 7,8% w 1950 r. zmniejszył się

<sup>20</sup> *Ludność Polski w latach 1945—1965*, s. 12.

<sup>21</sup> Obliczenia własne na podstawie: *Narodowy Spis Powszechny z dnia 3 XII 1950 roku*, Warszawa 1954; *Spis Powszechny z dnia 6 grudnia 1960 roku*, Warszawa 1962; *Rocznik Statystyczny 1968 GUS*, Warszawa 1968, s. 40.

w 1960 r. do 7,5%, następnie udział tej grupy ludności wzrósł do 8,4%. Przyjmując za podstawę klasyfikację społeczeństw według stopnia zaawansowania procesu starzenia się ludności Edwarda Rosseta<sup>22</sup> ludność województwa olsztyńskiego do 1960 r. należy zaliczyć do młodości demograficznej. Jednakże niedługi okres był potrzebny, by społeczeństwo Warmii i Mazur znalazło się w przedpolu starzenia się. Odsetek ludności starej przekroczył bowiem w 1966 r. 8% ogółu ludności. Mniejszy udział dzieci i młodzieży, wzrost odsetka ludności starej — to widoczny znak postępującego procesu starzenia się ludności województwa. Szczególnie postępujący proces starzenia się odczuwa wieś olsztyńska, z której odpływ ludności młodej do miast uszczupla znacznie szeregi ludności w wieku 15—59 lat, tzn. szeregi ludności w wieku produkcyjnym<sup>23</sup>. Emigracja ludności młodej ze wsi olsztyńskiej przyspiesza postępujący proces starzenia się ludności wiejskiej, jednocześnie wpływa ujemnie na procesy ekonomiczne wsi olsztyńskiej. Wieś olsztyńską opuszcza rocznie 10 tys. osób, w ogromnej większości ludzie młodzi. Tylko w latach 1960—1967 liczebność ludzi w wieku 20—54 lata na terenie wsi zmniejszyła się w wyniku emigracji ze wsi o 3927 osób<sup>24</sup>. Odczuwają to wyraźnie gospodarstwa wiejskie, szczególnie gospodarka indywidualna.

\* \* \*

Przypomnieliśmy zjawiska, które były motorem zmian w liczbie ludności województwa i jej strukturze. Konkludując należy podkreślić: 1. Do 1949 r. istotnym czynnikiem wzrostu liczby ludności województwa było dodatnie saldo migracji ludności, wynikające z masowego napływu na teren województwa mieszkańców ziem dawnych i repatriantów ze Związku Radzieckiego. Po 1949 r. przyrost rzeczywisty ludności województwa powstał jako rezultat przede wszystkim jej przyrostu naturalnego. Od połowy lat pięćdziesiątych województwo stało się terenem emigracji ludności, wystąpiło wówczas zjawisko ujemnego salda ruchu wędrownego ludności. 2. Ruch naturalny ludności województwa w okresie kompensacyjnym wyróżniał województwo olsztyńskie wysokim poziomem rodności, małżeństw, a w dobie pierwszych lat powojennych wysokimi współczynnikami zgonów ogólnych i niemowląt. Po dużej liczbie urodzeń dzieci w okresie kompensacyjnym, od 1959 r. występuje systematyczny spadek urodzeń. Wysoka stopa rodności, sięgająca blisko 40‰ w 1955 r., szybko zmniejszyła się osiągając w 1968 r. poziom 20,0‰. Udział kobiet wiejskich w wydawaniu na świat potomstwa był w całym okresie większy aniżeli kobiet miejskich. Mimo spadku stopy urodzeń w końcu lat sześćdziesiątych, województwo olsztyńskie pod względem poziomu rodności zajmuje przodujące miejsce wśród województw ziem zachodnich i północnych.

Proporcja dzieci pierwszych i drugich wzrasta, natomiast maleje proporcja dzieci o wyższych numerach kolejności urodzeń. Dotyczy to zarówno miast, jak i wsi. Płodność kobiet miejskich jest niższa aniżeli kobiet wiejskich, przy czym im starsza grupa wieku, tym szybciej obniża się poziom płodności kobiet: wolniej na wsi, szybciej w miastach. Oznacza to, że na terenie województwa olsztyńskiego zmienia się powoli model rodziny na rzecz ograniczenia liczby dzieci. Zmiany w mo-

<sup>22</sup> E. Rosset, *Proces starzenia się ludności*, Warszawa 1959, s. 72.

<sup>23</sup> Por. J. Jaworowski, B. Wilamowski, *Problemy ekonomiczne słabych gospodarstw indywidualnych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 1 (103), 1969, ss. 90—91.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 91.

delu rodziny występują znacznie intensywniej w mieście aniżeli na terenie wsi olsztyńskiej.

Znaczne postępy nastąpiły na polu walki z umieralnością. Wynika to z pozytywnych przemian natury społecznej i ekonomicznej. Rozpatrując problem zgonów należy podkreślić wyraźną poprawę na tym odcinku zarówno w mieście, jak i na wsi.

3. Ludność wsi stanowi jakgdyby rezerwuar, dzięki któremu wzrasta szybko liczba ludności miast. Z tego tytułu na terenie województwa od wielu lat zachodzą niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności wiejskiej, co w konsekwencji prowadzi do niekorzystnej sytuacji ekonomicznej gospodarstw wiejskich. Społeczeństwo olsztyńskie przeszło fazę młodości demograficznej i weszło w okres procesu starzenia się, który ze względu na zaawansowanie tego zjawiska nazywamy przedpolem starzenia się ludności.

DEMOGRAPHIC BALANCE-SHEET OF THE PROVINCE OF OLSZTYN  
(1945—1969)

## S U M M A R Y

The article shows a demographic balance-sheet of the province of Olsztyn for the period of the past twenty five years, and trends in the natural and migratory movements of people in Warmia and Mazury which determined a quick increase of population in the province.

Nearly 169 thousand marriages were contracted in the years 1946—1967. The generation born in Warmia and Mazury comes up to some 600 thousand persons. During the same period, the death statistics registered about 158 thousand deaths; nearly one third of those, i.e. 50 thousand, concerns deaths of infants. Throughout that period, a considerable drop in the death-rate was recorded, especially in case of infants.

As regards the height of the natural migration rate, at the beginning of the last twenty five years, the province of Olsztyn belonged to one of the leading provinces in the country. Despite the downward tendency of those rates, it still has a leading position among all the other provinces of Poland. From the point of view of migratory movements, it is reckoned among the emigration areas.

Up to 1960 the average age of people allowed to classify the province among the demographically youthful areas. Then, however, the province began to grow old, which, because of the increasing pace of this phenomenon, may now be called the foreground of the aging population. At present the modernisation of demographic relations is displayed not only as regards the fact of the Olsztyn community growing old, but also in the process of transition from large families to families with only two or three children, and in the lowering fecundity of women.

It may be stated, that the reproductive function of women now ends on the verge of thirty.